**Kryzys w Rosji przyczynił się do wzrostu przepływu gotówki zza granicy. Wykorzystują to FinTechy**

**Obecnie prawie milion Rosjan zarejestrowanych jest jako bezrobotni. Wartość rubla spada, nie tracą tylko Ci, którzy zarabiają w obcej walucie - ta w Rosji jest na wagę złota. Emigracja kwitnie, a wraz z nią rośnie zapotrzebowanie na usługi transferów pieniężnych.**

Obecnie prawie milion Rosjan zarejestrowanych jest jako bezrobotni. Wartość rubla spada, nie tracą tylko Ci, którzy zarabiają w obcej walucie - ta w Rosji jest na wagę złota. Emigracja kwitnie, a wraz z nią rośnie zapotrzebowanie na usługi transferów pieniężnych.

**Młodzi, wykształceni, uciekający przed kryzysem**

Rosja już od pewnego czasu zmaga się poważnym bezrobociem. Przeciętny obywatel rosyjski jest opłacany znacznie słabiej niż chociażby rok temu, a w dodatku musi pracować ciężej, często poza granicami swojego kraju. 4 lata po aneksji Krymu, sankcje wciąż obowiązują. Nie pozostaje to bez wpływu na gospodarkę – od końca 2014 r. kryzys uderza w jeden sektor po drugim. Pracy brakuje, rośnie więc emigracja.

Tylko w Polsce pracuje kilkadziesiąt tysięcy Rosjan. Inaczej niż w przypadku Ukrainy, z Rosji przyjeżdżają do nas głównie wykształceni młodzi ludzie - połowa z tych, którzy starają się o prawo pobytu, nie skończyła **35 lat.**

W kraju nie ma dla nich pracy. Firmy coraz częściej oferują co najwyżej pracę w niepełnym wymiarze godzin, ale częściej raczej zwalniają niż zatrudniają. Jednym z pierwszych działań antykryzysowych podjętych przez rosyjskich pracodawców było zablokowanie regularnych podwyżek płac, co w połączeniu ze znacznym wzrostem cen oznacza skuteczny spadek dochodów dla wszystkich. Obecnie, otrzymywane pensje pozwalają jedynie na pokrycie kosztów wyżywienia i stałe opłaty. Wśród osób najbardziej dotkniętych są oczywiście Rosjanie pracujący za granicą dla rosyjskich pracodawców, którzy wypłacają pensje w rublach. Za to ci, którzy zarabiają w obcej walucie, są w bardzo dobrej sytuacji – wszystko od dolara amerykańskiego do chińskiego juana wzrosło w stosunku do rubla.

**Każde wsparcie ma ogromne znaczenie**

Każda złotówka to 16,5 rubla, każde euro to prawie 70 rubli, dolar niemal 60 – nic dziwnego, że każdy przelew w obcej walucie jest dla Rosjan tak ważny. W przypadku tak dużych różnic kursu, niezwykle istotny jest jednak także sam koszt przelewu.

Prowizje banków wciąż są bardzo wysokie, a przy wciąż niewygórowanych sumach samych transakcji, nawet jeżeli odbywają się one w sposób cykliczny, raczej nie ma co liczyć na możliwość negocjacji. Dla rosyjskiej emigracji główną alternatywą są więc rozwiązania fintechowe, dające zarówno bezpieczeństwo jak i pozwalające na naprawdę duże oszczędności.

Szacuje się, że rynek przelewów do Rosji wart jest kwartalnie blisko **5,5 miliarda dolarów**. Dla firm oferujących przelewy międzynarodowe, nawet przy niewielkich opłatach, wart jest więc zachodu. Dlatego, jako kierunek ekspansji, Rosję wybrał jeden z liderów w branży, firma TransferGo. Rosja jest 47 krajem, do którego firma umożliwiła wykonywanie tanich przelewów.

– *W grudniu uruchomiliśmy kolejny korytarz, poprzez który będzie można wykonać tani, szybki, a przede wszystkim bezpieczny transfer gotówki do Rosji. Przelew kosztuje od 0,99 euro z Niemiec, 4,99 z Polski. Warto tu jednak dodać, że z uwagi na kampanie FAIR PLAY, którą obecnie prowadzimy, zachęcamy również do użycia kodu FAIR, dzięki czemu pierwsza transakcja będzie za darmo! Myślę, że dla wszystkich zainteresowanych takimi przelewami, będzie to doskonała okazja do weryfikacji naszych usług* – zapowiada Magdalena Gołębiewska, Country Manager TransferGo.

Jak podkreśla przedstawicielka TransferGo, obecnie firma nastawia się głównie na przelewy z Niemiec do Rosji. To właśnie u naszego zachodniego sąsiada pracuje obecnie ponad **3,5 miliona Rosjan** i stamtąd też płyną do Rosji największe sumy wśród klientów indywidualnych. Usługa dostępna jest jednak dla wszystkich.

Źródło: [www.transfergo.com/pl](http://www.transfergo.com/pl)